

## GENOWEFA SZEWCZYK

ur. 1926; Wirkowice



Miejsce i czas wydarzeń	Wirkowice, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Wirkowice, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa, komasacja gruntów, szkoła, edukacja

### Komasacja Wirkowic

Jak byłam malutka, to mieszkłam, jeszcze przed komasacją, na Starej Wsi i tam chodziłam do szkoły. Szkoła była po domach, w trzech domach była, u Michalaka, u Hałasa i u Petli. Pierwsza i druga klasa była u Michalaka, trzecia, czwarta u Hałasa, a piąta, szósta u Petli, bo u nas nie było siedmioklasowej szkoły w Wirkowicach, tylko była [klasa] 6A i 6B i [później] było już zakończenie powszechnej szkoły, na świadectwie było, że już ukończyło się szkołę. No, ja niestety nie ukończyłam, bo przeszkodziła wojna.

Po komasacji przeszliśmy tutaj właśnie, no i tutaj już mieszkłam cały czas do [19]71 roku. Wszyscy ludzie wirkowscy mieszkali na Starej Wsi przy Wieprzu i każda rodzina miała pasek [ziemi], paseczek taki się ciągnął aż do lasu. No i [jak] gospodarz miał czworo dzieci, dzielił [ziemię] tak w poprzek – ile to trzeba było pola na te drogi [przeznaczyć], bo każdy miał swoją drogę. No i zrozumieli to, i zrobili komasację, scalili te grunty, na przykład ta nasza tutaj ulica, to było pole Budaka i nazwali ją droga Budakowa. I tak do dziś ta droga Budakowa istnieje. Teraz jest lepiej, bo każdy ma [ziemię] w kawałku. Mój tatuś miał całą działkę w kawałku jednym, nie tak, że miał paseczek od wody aż pod las, taki wąski paseczek, że nawet nie można było się [pobudować], ze stryjem to wzdłuż budowali się, bo w poprzek nie było już miejsca, żeby postawić dom. Ile budynków stało – i obory, i mieszkalne, i stodoły, wszystko o tak o, jednym ciągiem, to było na nic. Teraz jest o wiele lepiej, już po komasacji.

Data i miejsce nagrania	2019-09-03, Wirkowice
Rozmawiał/a	Dagmara Spodar
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"